

KURJER WARSZAWSKI.

D. 30. Maja. — Rok 1846.
Sobota.

N^o 141.

Jutro, pierwszy dzień Zielonych Świątek.
Jutro Kurjer nie wyjdzie.

Jutrzejsza Uroczystość *Zielonych Świątek*, tak iak *Pascha* (Wielkanoc), była już uroczystością znaną w starym Zakonie, z tą jednak różnicą, że celem ostatniej była pamiątka nadania praw Żydom na górze *Sinaż*, a pierwszej, święto ZESŁANIA DUCHA Śgo. Dom w którym DUCH Śty zstąpił na APOSTOŁÓW, był pierwszym Kościołem Chrześcijańskim, i w tej to Świątyni najdawniejszej i najpierwszej w której wiara CHRYSTUSA wyznawana być zaczęła, Śty SZCZEPAN i inni Dyakonowie święcenia duchowne przyjęli. Pod wezwaniem DUCHA Śgo istnieje w *Warszawie* Kościół (Popauliński) do Bractwa Niemieckiego należący, oraz dwa Szpitale, ieden dla starców płci obiej pod nazwą Śgo DUCHA i PANNY MARJI, na *Przyryńku* Nowomiejskim, drugi Śgo DUCHA dla chorych, na drugim rogu tejże ulicy *Przyrynek* i *Głębokiej* mieszczący się. Opis Kościoła Archikatedralnego i Metropolitalnego Ś. JANA w *Warszawie* przytacza, że w wizycie odbytej w tymże Kościele r. 1787 przez Xdza *Ołęckiego* Biskupa Poznańskiego, jest wzmianka o corocznem śpiewaniu w dniu ROZESŁANIA APOSTOŁÓW, przez iednego z Kapituły Wotywy i Hymnu Śtych *AMBROŻEGO* i *AUGUSTYNA*, na pamiątkę zwycięstwa odniesionego przez *Chrześcjan* nad *Muzułmanami*.

O godzinie w pół do 3ciej po południu onegdaj, N. CESARZ raczył zwiedzić Szpital Śgo ŁAZARZA. Miłościwy MONARCHA troskliwie badał o wszelkie szczegóły zarządu i porządku, przekonywał się o dobroci żywności, a oddalając się, raczył oświadczyć taskawie Swe zadowolenie. Chorych było 321. — Wczoraj N. PAN zwiedził Szpital Wojskowy w *Ujazdowie*, a wkrótce po południu, w towarzystwie Jenerała-Adju: Hr. *Orłowa*, wyjechał do granicy.

Komisja Rz. P. i Skarbu, w uzupełnieniu przepisów rozwijających ukaz Najwyższy i postanowienie Rady Administracji, dotyczące udzielenia pożyczek bankowych na dobra prywatne, rozporządziła: aby lustratorowie wysyłani na grunt do zbierania materiałów, posługując się do oszacowania dóbr ziemski, na które pożyczka z Banku jest żądaną, wynagrodzenia za swą czynność bezpośrednio od właścicieli dóbr nie dopominali się, ale raczej oczekiwali na przyznanie im takowego do czasu wydania przez Komisję Rządową decyzji, tążę dóbr i operat lustracyjny, tudzież likwidacją, dyet i kosztów podróży zatwierdzających.

W dniu 23 b. m. odbyły się wybory na Członków Trybunału Handlowego, w skutek których większością sekretnych kresek, wybrani zostali: Konstanty

Gruszecki Prezesem; Konstanty *Potocki* Wice-Prezesem; *Rawicz* *Alexander*, *Ururuk* *Henryk*, *Neubauer* *Stefan*, *Bryliński* *Jan*, Sędziami; *Kren* *Antoni*, *Rykowski* *Mikołaj*, *Ziegler* *Robert*, *Milewski* *Jan*, *Krzywiński* *Piotr*, Zastępcami Sędziów. (z *Gaz: Warszawska*.)

Warszawski Ober-Policmajster. W drugie Święto *Zielonych Świąt*, podczas przejazdu na *Bielany*, następujący porządek zachowany być winien: Wszyscy udający się powozami na *Bielany*, iechad mają ulicami: *Bieleńską*, *Nalewkami*, *Muranowem*, *Pokorną*, około *Koszar* *Mikołajewskich* do rogatki *Marymontskich*. Bez żadnej różnicy nie wolno iadącemu na *Bielany* i napowrot, wymijć lub wyprzedzić się tak w mieście iako i za rogatkami, owszem, każdy powóz kolejno ieden za 2gim postępować będzie. Iadący na *Bielany*, udawać się mają za rogatkami drogą prawą po-nad *Wisłą* aż na miejsce; zaś powracający z *Bielan*, drogą górną obok *Marymontu*, trzymając się zawsze prostej linii i prawej strony. Wyjeżdżający na ulicę, na której kolej pojazdów porządkowaną będzie, powinni się zatrzymać dopóki miejsce dla nich przez *Policję* wskazanem nie zostanie. Osoby wyjeżdżające z miasta na *Bielany*, przed rogatkami, opłatę kopytkowego uiszczając, a w czasie powrotu do *Warszawy*, kwitki odbiorcom oddawć będą. Przekraczający powyższy porządek, do odpowiedzialności pociągnięty zostanie, którego dopilnowanie tak *Policja* wykonawcza iak i wojskowa ma sobie zaleconem. — Jenerał-Major, *Abramowicz*. — Sekretarz, *Kwieciński*. (G. *Policji*.)

JO. Xiążę *Józef Lubomirski*, Radea Tajny, Senator, przybył z *Dubna* do *Warszawy*, wraz z swoią Małżonką.

Zmarły w tych dniach s. p. *Ludwik de Niederstetter*, Radea Tajny Legacyjny, b. Konsul Jeneralny Pruski w *Warszawie*, urodził się r. 1786 w *Prussach* wschodnich w zamku *Tablaken*. W młodości ieszcze straciwszy Ojca, przez bogobojną Matkę pierwiastkowo wychowywany, wyższe ukształcenie pobierał w *Uniwersytecie Królewieckim*. Zaledwie skończywszy nauki, zaciągnął się iako ochotnik do pułku czarnych *huzarów* korpusu *Lützowa*, i walcząc w kampanjach 1813 i 1814, pod dwukroć w niewolę wzięty, wielu szlachetnemiraniami okryty został. Gdy ogólny pokój w *Europie* nastąpił, *Niederstetter* wrócił do swej Ojczyzny i poświęcił się usługom rządowym. Mianowany naprzód Radea Reiencji w *Szczecinie*, następnie powołany do *Berlina*, wysłany został wkrótce iako pełnomocny Konsul Król-Pruski do *Stanów Zjednoczon*:

Ameryki północnej, i doprowadził do skutku zawarcie traktatu handlowego między temi dwoma Mocarstwami. Po 5ciu latach wrócił do Europy; a spełniwszy jeszcze pełną zaszczytu misję we *Włoszech*, przeznaczony został na Konsula Jeneralnego Króli-Pruskiego w *Warszawie*. Urząd ten przez lat 14 nieprzerwanie zajmując, ciągle odznaczał się niezmordowaną gorliwością i prawością, a każdy co go tylko poznać miał sposobność, z prawdziwą rozkoszą oddaie mu świadectwo tej rzadkiej uprzejmości i słodocy, co główne piętno charakteru jego stanowiły.

Od wielu lat chorobliwym ulegając cierpieniom i czasowo dla poratowania zdrowia do Warszawy przybyła, IPanna Aniela Orłowska, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj zakończyła życie. Załogi Jej złożono tymczasowie w Kościele dolnym Świętego Krzyża, nim do grobu familijnego w Jakubowie, odwiezionemi zostana.

Na mocy upoważnienia przez JWgo Zarządzającego Okręgiem Naukowym Warszaw: mi wydanego, otworzyłem Zakład Naukowy Prywatny płci męskiej w stopniu pierwszych 2ch klas Szkół Rządowych, w którym sposobiącej się Młodzieży udzielane są następujące przedmioty, iako to: *Nauka Religji, Języki: polski, rossyjski, łaciński, francuzki i niemiecki, Matematyka, Historia, Jeografia, Kalligrafja, Rysunki, oraz Śpiew kościelny*. Przytem znajduje się dla dzieci zupełnie nieusposobionych, oddzielna klasa przygotowawcza czyli elementarna. Uzałdowiwszy Zakład mój na wzór Szkół publicznych, i używając do udzielania nauk klasycznych tylko Profesorów Rządowych, mam zaszczyt polecić się Szanownym Rodzicom Synów swych w klasach początkowych prywatnie wychować pragnącym, z oświadczeniem, iż takowych do mego Zakładu naukowego przyjmować mogę, bąc to iako Pensjonarzy stałych, bąc też iako Uczniów przyobodzących. Przytem nadmieniam, że najusilnijszem moim będzie staraniem, przez ściślejszy dozór, najmoralniejsze prowadzenie i troskliwą opiekę nad powierzoną mi młodzieżą, oraz dodanie wszelkiej pomocy naukowej, godnie odpowiedzieć położonemu we mnie zaufaniu. Uczniom chcącym oprócz wyżej wymienionych nauk pobierać lekcje prywatne w jakimkolwiek języku lub talencie, zapewnia się dogodna sposobność domowa; do konwersacji zś domowej wyłącznie używane będą kolejno języki francuzki i niemiecki. Mieszkanie i Zakład mój naukowy, znajduje się w domu P. Egiewnickiej przy ulicy Senatorskiej Nr 463 obok Ratusza. — Franciszek Kittel, Nauczyciel języka niemieckiego przy Szkole Powiatowej Realnej w Warszawie.

W Księgarni G. Sennewalda są do nabycia następujące *dzieła gospodarskie*: Dwór wiejski, dzieło poświęcone Gospodyniom, przez Panią z Potockich Nakwaską,

tomów 3, zł. 25. Nauka Gospodarstwa Wiejskiego według najnowszych zasad popularnym sposobem wyłożona dla użytku praktycznych Gospodarzy, przez T. A. Schlipfa, przetłumaczył z 2go wydania niemieckiego P. E. Leśniewski, tomów 2, zł. 12. Satuczne skrapianie łąk czyli nawodnianie ich przemysłowe, przez T. Vorländera Zawiadowcę lasów okręgu górniczego w Siegen, spisane przez L. Ejsymontta, z 2ma tablicami figur, zł. 5. Traktat czyli Nauka o Georginach, przez Strumitę, zł. 10. Opisanie fabryki cukru z buraków w Chrząstowie, należącej do Hr: Potockiego i wprowadzonej tamże nowej Metody maceracyjnej Dombasla, przez T. Betzhold, z 3ma tablicami, zł. 9. O poznawaniu z zewnątrz oznaków omlęczności krów, przez T. Guenona, z 72ma rycinami, zł. 6. Noworocznik dla Ziemian, wydał K.Ł., rok 2gi, zł. 6. Wiadomości chemiczno-gospo: Felixa Wojczyńskiego Aptekarza w Warszawie, zł. 4. O działaniu i skutkach rozmaitych gałęzi przemysłu rolniczego na uprawę roli, cena zł. 2.

Żyjący jeszcze Ludzie pamiętają te czasy, kiedy herbata, iedynie iako bardzo skuteczne lekarstwo w niektórych słabościach, używana bywała za poradą Doktora. Później zaczęła wchodzić w częstsze użycie herbata zielona, iako napój przyjemny i zdrowy, a następnie czarna chińska, połączona z kwiatem, a przedstawiającą wszystkie razem przymioty przyjemnego smaku, woni i uzdrawiających własności, sięgnęła po berło modnego napoju i nadzwyczaj prędkim postępem zalewając swoim gorącym, wonnym płynem wyższe i niższe salony, a nawet skromne mieszkania klas niższych, opierając się na swoich prawach lekarsko-gastrolicznych, zaczęła wojnę z swoimi kolegami i koleżankami; a zgadzając się chętnie z śmietanką, rumem, cytryną, winem i sokami, iak niemniej zalecając się własnymi przymiotami bez dodatków, ieśli nie wyrugowała zupełnie, to przynajmniej zastąpiła w bardzo znacznej części kawę, poncz i inne tym podobne napoje. Kawa z rana ustąpiła iej wieczornego panowania, zachowując sobie poranek i popołudnie; ale iak słusznie mówi stare przysłowie: »pozwał kurze grzędy, to ona zechce wszędy;» tak też herbata korzystając z dobrowolnego ustąpienia swojej siostry, dostała się w terytorjum, które tamta sobie zachować chciała, i chociaż kawa dotychczas pozostała prawie wyłącznym porannym napojem Dam, iuż Mężczyzni przynajmniej w znacznej części przyjęli w jej miejsce herbatę, nawet na rano. Nic dziwnego, że przy tak powiększonym użyciu tego artykułu, a tem samem obszernym iego ruchu handlowym, zwiększyła się i liczba handlujących, to iest miejsce, w których głównie sprzedaje się herbata. W początkach upowszechnienia się herbaty, przychodziła ona do nas z głównego swego źródła, *Chin*, przez *Anglię*, i licząc się do kolonial-

nych, czyli podług ówczesnego ogólnego wyrażenia zamorskich płodów, w niewielkiej ilości przedawała się w sklepach korzennych, gdzie i dotychczas utrzymywała się i nawet znacznie powiększył się jej obdyt, chociaż liczba handlów, w których jest prawie głównym artykułem, niezmiernie wzrosła. Obecnie bowiem herbata prawie wyłącznie przybywa do nas przez *Rosję*, drogą prostszą i krótszą, i najznaczniejsze jej składy, w najlepszych gatunkach, znajdują się w Składowach towarów rosyjskich, między którymi nieopóźniając się miejsce zajmują artykuły, należące do konsumpcji herbaty. Samowary, czajniki, imbryki, szklanki, tacki, podstawki, flaszki do zachowywania herbaty strzegące ją od zwiędnięcia, nalewki do śmietanki, lakierowane koszyki do ciast, stanowią orszak utensyliów przywiązanych do użycia herbaty, a zarazem ważną część sklepów rosyjskich, które zapelnione prócz tego setkami innymi płodami i wyrobami tak wysoko wzniesionych fabryk Cesarstwa, odznaczają się i powagą rozważnością i wielostronną użytecznością. Wiele Sklepów tego rodzaju, a mianowicie przy ulicy Senatorskiej: Pp. Jana Skwarcowa, Wasyłego Dubowa, Mikołaja Szyszkowa, Włodzimierza Kryksyna, Dymitra Kłapowskiego, Grzegorza Bułtrimowicza; na Krak. Przedmieściu: Wojciecha Kubarńskiego; Braci Maszkow, Wsiewłoda Istomina, Kaczanowskiego; na Nowym-Swicie: Braci Grydyn i Jana Grydyn 2; zalecają się nader gustownem i ozdobnem urządzeniem, równie jak obfitością i różnorodnością przedmiotów, i pod tym względem nie ustępują najozdobniejszemu składowi sztuki przemysłu, w które obfituje Warszawa.

Osobom podróżującym drogą żelazną w licznych towarzystwie, przypominamy, iż wynajmowane być mogą oddzielne części powozów czyli działy na 8 osób w klasie 1, a na 9 lub 10 osób w klasie 2; kilkoro dzieci nad oznaczoną liczbę osób zabrać w te działy pozwala się bezpłacie. O wynajęcie działu pniazdu na pociąg spacerowy w dniu poprzednim lub przynajmniej na godzinę przed odejściem tegoż pociągu zgłosić się należy.

Do elegancji ubiorów męskich, należą teraz bez wątpienia chustki na szyję. Najmodniejsze zowią się *Żugwil*; krawaty długie wchodzą w skład ubiorów negligowych, a najwięcej używane są chustki kwadratowe w deseniu najrozmaitsze. U koszul przodki są haftowane, i takie do tualet wykwinnych należą. Koszule białe, w deseniu kolorowy, zaczynają znowu być modne. Co do chustek od nosa, te nigdy nie mogą być dosyć piękne; u batystowych deseniu jest kolorowy, a cyfry i herby haftują się bawełną zastosowaną w kolorze, do koloru brzegów. Przepych fularów ma być niestychany.

(Art. nad.) W Nrze 138 Gazety Warszawskiej, jest artykuł z podpisem T., w którym oddawane są sprawiedliwe należne pochwały P. *Chojnackiemu* Artystcie i Kompozytorowi muzycznemu, grywającemu w Kawiarniach na skrzypcach. Autor tego artykułu, między uwielbieniami talentu P. *Chojnackiego*, wyraził: „Dziwno, że dotąd nikt nie zwrócił uwagi na grę *Chojnackiego*.” Tu za obowiązkiem poczytuć przypominając, żeśmy już kilkakrotnie czytali w Kurjerku pochwały pięknego talentu tego Artysty, tak w wykonywaniu na skrzypcach różnych dzieł muzycznych, iako też jego utworów czyli kompozycji. — A.

Szereg pięknie urządzonej sklepów z towarami po większej części zagranicznymi, w pałacu dawniej *Biskupów Krakowskich* a teraz *SS-ów Piotrowskich*, pomnożył sklep z wyrobami li krajowemi, znanej od dawna z najlepszego imienia nie tylko u nas ale nawet zagranicą, słynnej fabryki *Gerlacha*, narzędzi ostrych i instrumentów chirurgicznych. Między rozliczną różnorodnością przedmiotów zalecających się wykwinną elegancją, iako też najdokładniejszym wyrobieniem i doborem materiału, znajdzie każdy coś dla siebie użytecznego. Przystępność cen obok dobroci, najlepiej do przekonania przemawiają. Życzliwy dla kraju zwiędzając ten skład swojskich wyrobów, z dumą spogląda i cieszy się, że u nas do tego stopnia zdołano usilną pracą doprowadzić wyroby, które o pierwszeństwo, z najlepszym z fabryk angielskich i francuzkich pod każdym względem współubiegać się mogą. Od wykwinnością zalecających się nożycek, szczyrzyków, brzytw w złoto, srebro, perłową macicę, szyldekret, kość słoniową oprawnych, do więcej użytecznych dla ogółu noży stołowych, kucharskich, narzędzi ogrodniczych, instrumentów chirurgicznych i t. p., wszystko w jednym miejscu zgromadzone, a to dla dogodności publicznej w środku miasta.

Dziś w Red: Kurjera złożono od W. K. W. zł. 2, dla Starców w Górze Kalwarii, na intencję Ł. M.

Kurs wczorajszy: Listy zastawne nowe, za 100 zł., od r. s. 14 k. 79 (zł. 98 gr. 18); do r. s. 14 k. 80 (zł. 98 gr. 20); wartość kup: k. 26 1/2.

Rada Opiekunów Zakładów Dobroczynnych Powiatu Piotrkowskiego. — Podając do wiadomości publicznej, że pragnąc przyjść w pomoc osobom z iatmużny żyjącym w Parafii Piotrkowskiej, zarządzoną została kwesta Wielko-Tygodniowa w Piotrkowie, której zbieraniem trudniły się po domach, W.W.: *Awamiłowska Alex*; *Znujewska*, *Zachorska*, *Floreńska*, *Thymowa*, i wniosły do Kasy Rsr. 78 kop. 4, czyli złp. 520 gr. 8. Rada Opiekunów ogłaszając o tem, ma za przyjemność złożyć podziękowanie Damom które nie szczędziły trudów ku pomnożeniu szczupłych dla cier-

piącej Ludzkości funduszów. — Opiekun Prezydujący, *Kaczkowski*.

Osierocana codziennie niemal nasza społeczność, opłakując straty bolesne jakie ponosi obywatelska rodzina. Do nich to świeżo policzyć należy śmierć JWgo Michała Niemiry, Skarbnika Ziemi Mielnickiej, Komisarza Cywilno-Wojskowego i Prezesa Rady Departamentu Siedleckiego, zmarłego w 78m roku życia. Prawy Obywatel, szlachetnych uczuć Ziemianin, dobry Kmiotków Pan i Opiekun, Przyjaciel szczerzy, Sądziak zgodny i uprzejmy: dawnej gościnności wierny czciciel, iak wierny zachowawca cnot i pocziwych przymiotów swych przodków, zyskać musiał szacunek i uwielbienie rzetelne iakie go otaczały za życia, iakich doznał w ostatniej pogrzebowej usługach. Jeżeli prawe jego serce, umiało oceniać słodkie uczucie przyjaźni, to godny pamięci przykład zostawił w miłości braterskiej. Od lat dziecienny, h najtkliwszym przywiązaniem połączony z młodszym Bratem, przeżył z nim całą podróż życia. Zgoda, uprzejma uległość wzajemna, znaczenie wspólnie doli i niedoli, majątek łączny bez podziału, i wśród lat tylu mieszkania pod iednym dachem, w pośród różnych przygód i zawieruch krajowych: słodki związek bratniego uczucia, ani na chwilę niezachmurzony niczem, stawia nam rzadki obraz godny uwielbienia i części naszej. Bo za prawdę kto był świadkiem tego braterskiego pożycia, tej harmonji domowej, pod ich dachem gościnnym, ten iak nie mógł zataić swego podziwienia, tak dziś zrozumie, ile boleści i cierpień doznał Brat zmarłego, który nagłe ujrzął się prawdziwym sierotą. Obrzęd pogrzebowy stawiał dowód szacunku iak obudzał ża życia zmarły, ten wierny wizerunek obliczem i sercem dawnych ojców naszych. Oprócz licznego zebrania Duchowieństwa, któremu przewodniczył JW. *Lewiński* Biskup Eleupolitański, Sufragan Podlaski, grono z okolic nawet odległych Obywateli, wszyscy Kmiotkowie, co szczerze opłakiwali straty Opiekuna i dobroczyńcę swego: przywiązani domownicy co w usługach tego domu posiwili: stanowili zebranie wielkie i okazałe, rzewną żałobą pokryte. Zwłoki przewiezione do *Łukowa*, w grobowcu familijnym złożone zostały.

W iednej z wsi kraju tutejszego na granicy pruskiej, uważają iako zjawisko nadzwyczajne, zgromadzenie wieden punkt *bocianów*; w tejsze wsi jest 8 gniazd, a na iednym budynku aż 3 razem, nawet bardzo przybliżone iedno do drugiego. Właściciel jest ucieszony tą miłą wróżbą, bo mówi przystawie: „gdzie wiele bocianów, tam obfite plony i szczęście nieodstępne.”

Co kosztuje, tryk, owca lub baran w czasach terażniejszych, to każdemu wiadomo, ale co kosztował baran przed 2ma, 3ma a nawet i półczwartą wiekami, to mało komu znane. Z wiarogodnych źródeł wyczerpnęliśmy wiadomość, że w r. 1497, baran kosztował

zł. 2 gr. 8. W r. 1520 płacono za niego zł. 2 gr. 6. W lat 41, to jest w r. 1561, cena takiego zwierzęcia była zł. 3 gr. 22. Następnie kosztowało ono zł. 4 gr. 13 1/2 w r. 1650; zł. 5, w r. 1675, a zł. 8, w r. 1780.

Listy handlowe z *Kalisza* donoszą, że do dnia 28 b. m. z rana, wełny nie było jeszcze wiele na targu, ale iak zwożono ciągle. Wielu z Obywateli, osobliwie mniejsze partje posiadających, sprzedawało wełnę na miejscu, po cenach od 10 do 12 talarów na cetnarze niżej cen zeszłorocznych.

Z Ni-borowa. — Będąc w *Łowiczu*, gdy dowiedziałem się że jest Teatr, poszedłem na widowisko. Jest to towarzystwo pod zarządem JP. *Okońskiego*, które składa się z małej ilości osób; iak na prowincji cóż żądać? Przedstawiono komedję p. t. *Szalony z miłości* i *Dwóch Guwernerów*; a w kilka dni *Ludwikę de Linzerol*, którą przedstawiała Pani *Okońska* i zadowolili obecnych. Co do innych Artystów nadmieniam: Pan *Okoński* w rolach ojców i innych komicznych, zadowolala Publiczność; tego przedsiębiorcę powinni inni naśladować. Państwo *Słowikowscy*, *Misiewiczowie*, *Kwiatkowski*, *Pruziński*, *Kościelski*, zasługują na pochwały. — J. P.

Anglja. — Lord *Heytesbury* (*Hajtesbery*) Namieśnik irlandzki, został wezwany aby zasiadł w izbie wyższej, celem wspierania ministerstwa przy głosowaniu nad prawem zbożowem. 68 Parów pod przewodnictwem Xięcia *Richmond*, postanowiło opierać się wnioskowi P. *Peel* (Pił) w izbie wyższej. — Z Indji otrzymano wiadomości przez *Marsylję* z połowy Kwietnia. W połowie M-rca korpus generała *Littler* obsadził miasto i cytadelę *Lahorę*; wojsko *Seików* z stolicy oddalono; około 100 armat znalezionych w *Lahorze*, Anglicy zabrali. Kraiowcy szczególnie są oburzeni przeciw *Gulabowi Singowi* i straszną grożą mu pomstą. W *Sindzie* trwa spokojność.

Francja. — Prokurator ieneralny 26go b. m. miał przedstawić swoje wnioski w procesie *Lekomta*. — Dziennik *Wiek* popiera plan ustanowienia nowego osobnego ministerstwa dla Algierji. — Z *Makao* piszą, że Kontr-Admirał *Cecile* (*Sesyl*) zwiedził półwysep *Malakkę* we wschodniej części *Siamu*, gdzie przekonał się, że Anglicy osiedli w *Bangkok*, regularny prowadzą handel z kraiowcami; podług jego zdania łatwiej zawiązać stosunki handlowe z państwem *Syam* iak z *Chinami*. — Górnicy w okolicy *Lugdunu* wrócili do prac w kopalniach. — Kapitan *Postle* dowódzca ang: parostatku *Flamer*, który gorliwą niósł pomoc przy rozbiciu się francuzkiego parostatku *Papin*, miał otrzymać order francuzki; ale że tego przepisy marynarki angiel: nie pozwalały, przesłano mu parę kosztownych pistoletów i pismo dziękujące. — Kurjer

Hawryś zapewnia, iż rząd ang. czyni przygotowania do obsadzenia kilku punktów ziemi *Oregon*. — Król *lewicz Xłę Montpensier* (Mapansje) raczył przyjąć tytuł Prezesa honorowego Towarzystwa Artystów dramatycznych.

Hiszpanja. — Jenerał *Koncha* za powrotem do *Madrytu*, miał zaraz posłuchanie u Królowej, która go przyjęła bardzo uprzejmie. — W *Barcelonie* aresztowano znowu kilka osób, obwinionych za przestępstwa polityczne. — Siostra *Xięcia Rjanzares* Panna *Alexandra Munioz*, ma zaślubić Brata *Xięcia San Karlos*. — Wznawiają wieść o planie połączenia Królowej z *Hrabią Trapani*. — Rząd belgiicki nalega na wymianę ratyfikacji traktatu handlowego, zawartego za czasów Ministerstwa *Olozagi*, a dotychczas niewszętego w wykonanie. — W *Katalonji* zjawili się znowu hufce bandytów. — *Moriani* Artysta opery będący od niejakiego czasu w *Hiszpanji*, odstąpił dochód ze swojego benefisu w *Madrycie* na wsparcie ubogich. Królowa *Donna Izabella* ozdobiła go za to orderem *Izabelli Katolickiej*.

Niemcy. — *Poznań 24 Maja*. — Podając do wiadomości publicznej uchwalony w *Poznaniu* d. 21 z. m. adres dziękczynny do Króla Jmci, tudzież udzieloną nam odpowiedź Najwyższą, dostatecznie przez to zbijają wywołane artykułami gazetarskimi fałszywe wieści o celu odbytego tu d. 21 z. m. zgromadzenia mieszkańców wszystkich części prowincji tutejszej. Przy tej sposobności powzięte będzie to przekonanie, że dobrze zrozumianym interesem prowincji naszej jest, ażeby mieszkańcy w niej 500,000 Niemców i 700,000 Polaków dla spokojnego życia sąsiedniego podali sobie rzetelną dłoń w miłości i przywiązaniu do wspólnej ojczyzny pruskiej, do naszego Króla i jego domu Królewskiego. »*Najjaśniejszy! Najpotężniejszy! Najmiłociwszy Królu i Pani!* Skutkiem oględnej troskliwości Władzy W. K. Mości i łaskawego zarządzenia Boskiego, prowincja *Poznańska* ochronioną została od teraz od wybuchu powstania, które najoczywistszem i największem zagrażało niebezpieczeństwem życiu i majątkom mieszkańców niemieckich. Po nastąpieniem poniekąd uspokojenia się umysłów rozważniejszych z doznanego wzburzenia, my najumienniejsi podpisani czujemy w naszych sercach potrzebę złożyć najumienniejszy ustęp W. K. M. wyraz naszej najpokorniejszej podzięk za przedsięwzięte z rozkazu Najwyższego wojskowe i policyjne środki dla obrony i zaspokoienia całej wiernej ludności tej prowincji. Żywosć naszego podziękowania odpowiada wielkości niebezpieczeństwa, jakie jeszcze niedawno mieliśmy przed naszymi oczami, a które w prawdziwej jego postaci ci tylko poznać mogą, co jeszcze niezapomnieli okropności dawniejszego stanu anarchicznego. Wprawdzie ludność niemiecka W. X. *Poznańsk*: powodniąca się jednością i rzetelnością, jest dosyć silna do

bronienia się w razie potrzeby przeciwko zbrodnictwom zamachom; wprawdzie wie ona, że życie pod opieką potężnego Monarchy niemieckiego, że tylko tworzy przednią straż całego narodu niemieckiego. Atoli duch niemiecki i mężka ręka niemiecka, przeciwko zdradzieckiej napaści, nie zna równej broni; i akkolwiek tym razem całe niebezpieczeństwo szczęśliwie nas ominęło, pozostała jednak jeszcze uzasadniona obawa, czy wśród niepomysłniejszych stosunków nieszczęsna nienawiedzi nas katastrofa; pozostała jeszcze ta smutna pewność, że żywotne interesy prowincji naszej, kredyt publiczny, ciągły postęp pomysłności, ostatnimi wypadkami zostały niebezpieczeństwem zagrożone; bo tego rodzaju wypadki, nie mogą pozostać bez szkodliwego oddziaływania na zaufanie do trwałości stosunków tutejszych. Prawdziwie królewski umysł Waszej K. M. i mądrość Rządu Jego, potrafi znaleźć środki do usunięcia i tej tak słusznej obawy. Z taką ufnością spoglądamy w przyszłość, napełnieni tem szczerem życzeniem, aby postanowienia Waszej K. M. i poiednawczy zgodny sposób myślenia, iakiego ludność niemiecka tej prowincji i teraz jeszcze, iak zawsze nieodmawia współpoddanym szczepu polskiego, skierowały na prawą drogę serca tych, którzy sądzą, że potrafią utrzymać sprawę zupełnej nadziei pozbawioną, usiłując nieustannie życie wzajemną nieufność i wstręt narodowy. Niemiecka ludność prowincji *Poznań*: nie pragnie żadnej niesprawiedliwej korzyści swoich interesów kosztem ludności polskiej. Chce ona tylko uznania i zabezpieczenia swych praw historycznych na ziemi tego kraju, na którym od wieków zasadziła i pielęgnowała związki kultury i oświaty, chce ona tylko, aby iawnie i bezwarunkowo każdy mieszkaniec W. Xięstwa przyłączył się do wspólnej ojczyzny pruskiej i zniezmysloną wiernością uczucia, przywiązał się do osoby Waszej K. M. i dostojnego domu królewskiego. Raczej N. Panie z ojcowską łaską przyjąć to wolno-myślne i nieudane wyrażenie naszych uczuć, z którymi zostając my W. K. M. najniższemi poddanymi. — *Poznań 21 Kwietnia 1846 roku.*» (Podpisy).

Odpowiedź Królewska. — »Mile przyjąłem podziękowanie, iakie właściciele dóbr ziemskich szczepu niemieckiego w prowincji *Poznańskiej* złożyli Mi w podaniu z dnia 21 z. m. za szczęśliwe przytłumienie uknowanego tam pomiędzy polskimi mieszkańcami zbrodnictwego spisku. Mieszkańcy niemieccy tamtejszej prowincji mogą być mocno przekonani, że ich pomysłność szczególniejszej Moie obchodzi, i że zawsze będę miał na uwadze najsiłniejszą ich obronę przeciw nieprzyjacielskim usiłowaniom. Wielką radością napełniło Mnie wyrażone zapewnienie, że mieszkańcy niemieccy objawiają swym współpoddanym szczepu polskiego poiednawczy zgodny sposób myślenia, i że chcą starać się o przywrócenie wzajemnego zaufania, a tym sposobem

przyczynić się do utrwalenia stanu, w którym dla szczęścia całej prowincji, wszyscy, bez względu na różność szczepu, szczerze łączą się z tronem i wspólną ojczyzną. Przez zachowanie tych uczuć, nabędą najpewniejszego prawa do Mojej szczególnej życzliwości i łaski. — Potsdam 15 Maja 1846 r. — *Fryderyk Wilhelm.*”

Rozmaitości. — Długo w Anglii był w użyciu zwyczaj, będący zabytkiem dawnej gościnności. Lordowie angielscy jadący na odprawianie Parlan entu, lub wracający po ukończeniu seji onego, mieli prawo w lesie królewskim dwa jelenie zabić, i tylko Lord zatrąbić był powinien na Leśniczych królewskich, aby o tem wiedzieli. To umiarkowanie obszerniejszych prerogatyw, ustanowił *Henryk IIIci.* — W *Bruxelli* teraz dopiero zajmują się przedstawieniem opery *Jeziro Wieszczek*, gdy u nas już 56 razy była ta piękna opera przedstawioną. — Świat muzyczny odebrał smutną z Włoch wiadomość. Sławny Kompozytor ulubionych oper *Donizetti*, który w tak zatrważającym stanie zdrowia wyjechał przed kilka miesiącami z *Paryża*, nie doznał błogiej zmiany pod pięknem niebem swiego rodzinnego kraju. Zdrowie jego niknie, umysł pogrążony w czarnej i głębokiej melancholji, do otaczających go nie mówi już o bliskiej śmierci, ale o tem, że umarł. Często siada przy fortepjanie, kilka rzuconych myśli objawia jeszcze iskrę owego olbrzymiego ienjuszu; ale po chwili palce błądzą po klawiszach, wydając dźwięki bez związku; wówczas nieszczęśliwy uderza się w czoło, i mówi boleśnie: »Widzicie żem umarł!« Przechadza się po ogrodzie, zbiera kwiaty, a chwytawszy z nich listki, mówi: »Biedne kwiaty umarły jak *Donizetti!*« Na próżno usiłują go przebudzić z tego bolesnego letargu, wykonywając najpiękniejsze jego utwory. Słucha ich bez wzruszenia; nie poznaje swoich arcydzieł, i nie uśmiecha się już do swojej chwały. — W *Wiedniu* nie powiedto się zupełnie Towarzystwu dramatycznemu francuzkiemu. — Sławna Tancerka *Cerilo*, zaangażowaną została do Teatru opery w *Berlinie*. — Buchhalter pewnych Państwa rewidował rachunki *Ekonomu*; między innemi zwrócił uwagę, dla czego macióra która w zeszłym roku wydała 7ro prosiąt, tego roku tylko 5ro wydała; uznał to jako winę *Ekonomu*. — *Kazania przedsenne.* Tak nazywają się za granicą napomnienia, iakie niektóre małżonki swoim mężom wieczorem za całodziennie ich sprawowanie dawać zwykły. Napisano nawet wyborne dzieło angielskie pod nazwą: »*Kazania przedsenne Pani Kadles;*« żąda niektóre pisma czasowe bardzo ciekawe wyiątki podają. Zmarły *Luneburski Księgarz Herold* opowiadał o sobie, iż dla pokrzepienia cierpliwości, zwykł był co wieczorem kazania swojej żony tłumaczyć w uysłi na język francuzki, a iezli one nieraz za nadto debite były, tedy tłumaczył je sobie na język łaciński, przezo

więcej trudności w tłumaczeniu miewał. »Tym sposobem, mawiał on, nie zapalałem się do gniewu, i zabawiałem się razem.«

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Grabowski Edw: Adwokat z Radzie; Jeraniew Alexandra Żona Kapit: z Kijowa; Sokołowski Lud: Ob: z Wiśniewa. (G. P.)

DONIESIENIA.

Skład Wód mineralnych zagranicznych w Handlu *M. B. Gordon przy ulicy Długiej*, odebrał transport Wody Salcerskiej, Emskiej-Krenchen, Kesselbrun, Ceilnauskiej i Kissinger; a przed kilka dniami transport wody Marjenbadzkiej Kreuebrun, Ferdinandsbrun, Karlsbadzką, Bilińską zastępującą wodę (Vischy), Pilnauską, Sajdzyską i Obersalebrun. Wszelkie inne, wkrótce nadejdą; o czem ma honor zawiadomić WW. Doktorów i Szano: Publiczność, zapewniając, że wszelkie poruczenia iak najakur tniej wypełnione będą.

Fabryka Wyrobów Chemicz: *Zygmunta Hirschenfelda* której Skład eksystuje przy uli: Rymarskiej № 737, obok Kom: Skarbu, ma zaszczyt donieść Sz: Publiczności, iż teraz otworzyła drugi SKLEP przy placu Ratuszowym, w domu Boka № 477; oba te Sklepy zaopatrzone są w Wyroby, iako to: Zapalki rozmaitego gatunku, Szawak, Kadzidia, Perfumy, Pomady, Mydła pachnące, Fixatory, Halki i Fildbusy do fajek i sygar, Atrament różnokolorowy i wieczny do znaczenia bielizny, Masę rozmaitą do powzów, obuwia, skór i rzemieni, Papier do trucia much, i t. p. Za dobroć i iak najniższe ceny powyższych artykułów, Fabryka ręczy. Panom kupującym w większych partjach, znaczny rabat i dokładność w ekspedycji, zapewnia.

Mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że znajduje w moiej Fabryce wybór wszelkich WYROBÓW NOŻOWNICZYCH, iako to: NOŻY stołowych i kuchennych, SCYZORYKÓW, BRZYTEW, NOŻYCZEK, NOŻYC do strzyżenia Owiec, i t. p. Rzeczy. Wyrobiam także rozmaite Chirurgiczne, Weterynarskie, Ogrodnicze i Gospodarskie NARZĘDZIA, a to wszystko nie tylko z najlepszego materiału, ale iak najdokładniej i za bardzo pomierną cenę. Przyjmuję oraz do naprawy i odnowienia wszelkie przedmioty moiej sztuki dotyczące, za których prędkie i dobre wykonanie zarezam.

G. A. Schuler, Nożownik,
przy alicy Żabiej pod liczbą 950 lit: B.

Rada Szczeg: Opiek: Szpitalu S. Rocha, podać do wiadomości, iż licytacja w tymże Szpitalu na wydzierżawienie Karczem we wsiach Rakowcu i Szczesliwicach, za rogatkami Jerozolims: położonych, odbędzie się nie 1 Czerwca, lecz w Środę d. 3go Czerwca r. b. o godz: 12 w połud: — Opiekun Prezydujący, Referendarz Stanu, S. Werner.

Komora Składowa. — Zawiadomiam niniejszem, iż w dniu 24 Maja (5 Czerwca) r. b. o godzinie 10 z rana, w Biurze Komory Składowej w Warszawie, odbędzie się głośna in minus licytacja poczynając od summy Rsr. 184 k. 60 anszlagiem oznaczonej, na reparację zabudowań Sekcji Ekspedycji Wodnych Komory tutejszej, tegorocznym wiosnowym wezbraniem Wisły uszkodzonych, tudzież zrestaurowanie Dachów nad pakhofami przez czas zniszczonych. Każdy przystępujący

do tej licytacji obowiązany jest złożyć w gotowości kaucję w kwocie Rsr. 18 R. 46. Warunki zaś licytacji w Biurze Komory przejrane być mogą. — Warszawa d. 13/36 Marza 1846 r. — Urzędnik do szeregów Poczty, Byrguiący Służbą Komory, *Polski. Za Sekretarza, Zaborowski.*



Kto posiada **BILLARD** w dobrym stanie, średniej wielkości, może znaleźć miejsce odpowiednie, bo blisko Kolei żelaznej. Wiadomość w nowo-urządzonym Ogrodzie zwanym (Jasny), przy ulicy Widok pod Nr 1571.

Rejent Kancelarii Ziemiańs: Gub. Lubelskiej w Lublinie. Zawiadamia Publiczność, iż na żądanie Felixa Hrabiego Tarnowskiego Współdziedzica i Administratora Dóbr Krasnobrodzkich, do własności oraz nieletnich po s.p. Janie Hrabie Tarnowskim należących, Dobra Ziemiańskie Kaziowody ze wsiami zarobem Hucisko, Stara Huta. Majdanek Kasztelański z propinacją, z przyległościami, w Powiecie Zamojskim Gub. Lubelskiej położone, d. 7/19 Czerwca novi stili 1846 r. o godzinie 10 rano w mieście Lublinie w Kancelarii podpisanego Reienta, przez publiczną licytację na lat 3 wydzierżawione zostaną. Inwentarz Ekonomiczny, opisanie Dóbr, i warunki licytacji w Kancelarii Reienta do przejrzenia znajdują się. Lublin d. 7/15 Maja 1846 r. *Xawery Chetnicki.*

W odwołaniu się do ogłoszenia mego pod d. 31 Marca r.b. w pismach publicznych, o skradzionych List: Zastaw: Król: Pols., na sumę zł. 8000; uwiadomiam niniejszem, że wymienione w powyższem ogłoszeniu 3 sztuk lit: C. na zł. 3000, a mianowicie Nr 237,355, 305,193, i 308,275, mnie jako prawnej właścicielce, zwrócone zostały. — *Marja Wasilewska,* zamieszkała we Lwowie.

Potrzebna jest na wieś o kilkanaście mil od Warszawy, OSOBA pći zńskiej, do udzielania **LEKCJI TANCÓW**, młodym Panienkom, przez 2 miesiące. Zycząca sobie podjąć się tego, zechce zgłosić się do pałacu Hr. Eubieńskich przy ulicy Królewskiej pod Nr 1066, w korpusie na 1m piętrze.



Pierwszy transport **SŁEDZI HOLLENDERSKICH**, z tegorocznego połowu, nadejdą Poniedziałkową Poczta, do Handlu Win i Korzeni Edwarda Strenger, przy ulicy Bielańskiej i róg Tłumackiego.

Z powodu wyjazdu, jest powtórnie do wynajęcia **MIESZKANIE** w miejscu suchem i zdrowem, za cenę bardzo umiarkowaną, z 4ch Pokoi, Kuchni, Góry, Piwnicy i Drwarki złożone, przy ulicy Chmielnej, od Nowego światu ku Marszałkowskiej idąc, pod Nr 1530 w domu W. Lewieckiego. Wiadomość u tegoż właściciela.

Jest do wydzierżawienia **OBERŻA** na Bielanych od Sgo Janar. b. Wiadomość powziąć można w Alexandryjskiej Cytadeli, w Restauracji.



W Obwodzie Błońskim, we wsi Bożej-Woli, są do sprzedania: **SKOPY, TRYKI, MACIORY** i **JAGNIĘTA**, których razem jest sztuk 200, zdalnych do chowu. Chcący ich nabyć, może takowe obejrzeć przed strzyżką Święto-Jańską na miejscu, a bliższą informację powziąć u Właścicieli, przy rogu ulicy Królewskiej i Mazowieckiej, w domu pod Nrem 1348. — W Polwarku zaś Nowej-Wsi, jest do wydzierżawienia **KARCZNA**, leżąca na szosie; wiadomość powziąć można u teje Właścicieli. *Cytawie.*

Nowo przybyła do Warszawy Niemka, życzy przyjąć obowiązek **BONY**, za mierne wynagrodzenie. Mieszka przy ulicy Nowy świat pod Nr 1283, na dole przy schodach.

Osoba w wieku średnim, obeznana z gospodarstwem leśnem, porządkiem prowadzeniem rachunkowości Ekonomicznej, oraz gospodarstwem rolnym, życzy przyjąć obowiązek **NADLESNEGO, RACHMISTRZA** lub **KASSJERA** w dobrach; prze-to JWW. i WW. Właścicieli Dóbr mając pod bne posady wolne, raczą adres swój przesać na ręce P. Bielińskiego Rządcy Domu pod Nr 2668 przy ulicy Dziekanka, obok Karmitów na Krakow-Przedmieściu.



Kilkadziesiąt gąsiorków dobrego wystalego **WINA WĘGERSKIEGO**, tak zwanego Zieleniak, z prywatnej piwnicy, złożona w Sklepie ubogich; które po zł. 6 gr. 20 sprzedaje się.

PORTRETY à la DAGUERRE

uskuteczniom nateraz w *Saskim Ogrodzie*, przy pomieszkaniu Ogrodnika po prawej stronie od wejścia z z-łaznej Bramy, obok Rajtzuuli, zwykłym sposobem na czarno lub w kolorach, tak pojedynczych osób jako i grup, w przeciągu 10 sekund.

A. Stolling, z Drezna.



POSSESJA przy rogu ulicy Mokotowskiej i Pięknej Nr 1713 A, obok Alei i Doliny Szwajcarskiej położona, jest z wolnej ręki do **SPRZEDANIA**. Składasię z Domu murowanego mieszkalnego o jednym piątrze i Zabudowań gospodarskich murowanych, Podwórza i obszernego Ogrodu angielskiego i owocowego. Possejsja ta w przyiemnem położeniu, utrzymana w najlepszym stanie, obejmuje przeszło 20,000 łokci kwadratowych gruntu. O warunkach sprzedaży powziąć można bliższą wiadomość na miejscu, lub u Właściciela przy ulicy Krakow: Przedm: Nr 448 i 9, na 2m piątrze.

Potrzebny jest od Sgo Jana r. b. **WĘGLARZ** lub **STRĄŻNIK Lasowy**, znający się doskonale na sztuce zwęglania drzewa, i opatrzonzy w dobre świadectwa. Bliższa wiadomość w pałacu Hr. Uruskiego przy ulicy Krakow: Przedm: pod Nr 393 lit: B.

Do Fabryki Kwiatów przy ulicy Krakow: Przedm: Nr 428, potrzebne są **PANNY** od 1go Czerwca r. b., tak do Nauki jako też już umiejące Kwiaty robić. Wiadomość w Hotelu Saskim na dole w samej Fabryce. *F. Krumholtz.*



Jest do sprzedania **POWÓZ** z fordeklem, na 4ry osoby, w dobrym ieszcze stanie, za pomierną cenę. Wiadomość w Kantorze Loterji A. Werthejma, pod filarami.

Z wolnej ręki do sprzedania **FOLWARK** Retkowizna zwany, o 32 wiorst od Warszawy, pod Serockiem, przy trakcie Kowieńsko-Petersburgskim, Austerja, Piekarnia, Kuchnia, Sklep, Piwnica, z Inwentarzem szynkowym, z dogodnemi Budowlami, z obu stron szosy grunty, przeszło 3 włoki chełmińskie, z Ogrodem fruktowym. Wiadomość u właściciela przy ulicy Wolskiej pod Nr 3074.

W następną Środę dnia 3go Czerwca roku bieżącego n. s. o godzinie 4tej z południa, sprzedane będą przez publiczną licytację, w domu pod Nrem 530 i 31 przy ulicy Podwał, trzy **KLACZE** rosłe cugowe, wieku od lat 6 do 7m, **KARETA**, **POWÓZ (KOCZOBRYK)** i **ZAPRZĘGI** rozmaite, do pozostałości niegdy Mikołaja Szwałskiego,

Radey Stanu należące, za gotowe natychmiast płacić się mające pieniądze.

Wojciech Trojanowski Rejent K.



Przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 472, są do sprzedania dwa KOCZE, fabryki zagranicznej; są one w dobrym stanie, lekkie, wygodne, z rekwi-
zytami do podróży i do użycia w Mieście. Wiadomość u Jakóba Strużna w bramie o od strony Reformatorów.

Urząd Loterii w Królestwie Polskiem.

Kolektor miejscowy Nelken, doniósł Urzędowi Loterii, iż przesłane przez niego do miasta Tykocina, Subkolektorowi Leybko Schlezzyger, Losy do 5 kl: 67 Lot., pod następującymi numerami: Nr 368 ¹/₄, 1426 ¹/₄, 1427 ¹/₄, 1428 ¹/₄, 1429 ¹/₄, 1430 ¹/₄, 2319 ¹/₂, 2320 ¹/₂, 15,061 ¹/₂, 15,062 ¹/₂, 15,063 ¹/₂, 15,064 ¹/₂, 15,065 ¹/₂, 4266 ³/₃, 4267 ³/₃, 4272 ³/₃, 4273 ³/₃, 4275 ³/₃, 4277 ³/₃, 4278 ³/₃, 4279 ³/₃, 10,352 ³/₃, 10,355 ³/₃, 10,357 ³/₃, 10,358 ³/₃, 10,359 ³/₃, 10,360 ³/₃, 10,666 ³/₃, 10,667 ³/₃, 10,668 ³/₃, 10,669 ³/₃, 10,671 ³/₃, 10,672 ³/₃, 10,673 ³/₃, 10,674 ³/₃, 10,675 ³/₃, 16,411 ³/₃, 16,412 ³/₃, 16,414 ³/₃, 16,415 ³/₃, 16,416 ³/₃, 16,417 ³/₃, 16,418 ³/₃, 16,419 ³/₃, 16,434 ³/₃, 16,435 ³/₃, 16,431 ³/₃, 16,452 ³/₃, 16,453 ³/₃, 16,454 ³/₃, 16,455 ³/₃, 16,456 ³/₃, 16,457 ³/₃, 16,458 ³/₃, 16,459 ³/₃, 16,461 ³/₃, 16,462 ³/₃, 16,463 ³/₃, 18,014 ³/₃, 18,042 ³/₃, 18,044 ³/₃, 18,045 ³/₃, 18,046 ³/₃, 18,047 ³/₃, 18,049 ³/₃; 21,405 ¹⁰/₁₀, 21,406 ¹⁰/₁₀, 21,407 ¹⁰/₁₀, 21,408 ¹⁰/₁₀, 21,410 ¹⁰/₁₀, 21,411 ¹⁰/₁₀ i 21,412 ¹⁰/₁₀, skradzione zostały. Z tego powodu Urząd Loterii ostrzega niniejszem, iż takowe żadnego waloru nie mają, i nikt nie może mieć żadnej pretensji do wygranej iakaby na nie przypaść mogła; albowiem w miejsce tych skradzionych Losów, wydane są duplikaty, i wygrana iakaby w 5 kl. na Losy u góry wymienione przypaść mogła, tylko posiadaczowi duplikatu wypłacana zostanie. — Referendarz Stanu, Naczelnik Urzędu, S. Werner. Sekretarz, K. Tren.

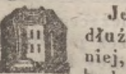


Para KLACZY młodej karej, młodych, roślących, pięknej rasy, doskonale wyjeżdżonych, jest do sprzedania. Wiadomość w domu W. Lessla przy ulicy Miodowej pod Nr 486, na 1m piętrze.

PLAC z fajerką przy uli: Ogrodowej, jest do nabycia. Dowiedzieć się można pod Nrem 1134 przy ulicy Żelaznej.

OSOBA ZAGRANICZNA, we wszystkich gałęziach produkcji ziemskiej teoretycznie i praktycznie uosobiona, do takiej znajomości agronomji, techniki, chemiki, chłidrauliki i wszelkich innych umiejętności w używalności korzystniejszej Dóbr wchodzi, a co atestami, oraz planami w wykonywaniu udowodni, gotową jest podjąć się uporządkowania wszelkich Dóbr i nadzoru aż do wykazania rzeczywistych korzyści, iakieby się z ziemi, łąk, gorzelni, młynów, budowli, maszyn, które sam urządzać jest zdolną, i t. p., osiągać dały. Komu na tym zależy, bliższą informację zadowalającą otrzymać może w domu dawniej Elerta pod Nr 543 przy ulicy Długiej, Nr Stancji 47.

LOKALE na 1m piętrze przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 476 lit: D, składająca się z Salmu z Balkonem i 5 Pokoiów, Kuchnią angielską, 2ma Piwnicami i Wspólną Górą, od Sgo Jana r. b. do najeścia. Wiadomość u Rządy domu.



Jest do wzięcia w dzierżawę roczną lub na czas dłuższy, od 1go Lipca r. b., z propinacją lub bez niej, DOM ZAJEZDNY murowany, o piętrze, z zabudowaniami murowanymi, w dobrach Brwilno, we wsi Radziwio, nad Wisłą, przy trakcie głównym, pod miastem Płock położony. Chęć mający zadzierżawienia, zgłoszą się zechce do Administracji tychże dóbr we wsi Łącku.

W dobrach Dębe Małe, o niespełna dwie mile od Warszawy, jest do wypuszczenia znaczny PACHT wyborowych i dobrze utrzymanych Krow; nadmieniam się wszakże, że jest życzeniem, aby Chrześcijanin nie zaś Starożakowny do takowego zgłosił się. — W tychże dobrach jest BROWAR ze wszelkimi potrzebnymi narzędziami, w którym dotąd Piwo i Porter fabrykowane były, pod nader korzystnymi warunkami do wydzierżawienia. — Tamże niemniej wypuszcza się w dzierżawę GORZELNIA, do której wszelki surowy produkt w miejscu nabyć będzie można. Bliższa wiadomość pod Nrem 760 przy ulicy Elektoralej, lub na miejscu.

Przy ulicy Rymarskiej N° 740, w KANTORZE LOTERJI Klasycznej, u Kolektora Tyca, życzący sobie szukać Fortuny w 5tej Klasie 67mej Loterii, której ciągnięcie dnia 4go Czerwca r. b. rozpocznie się, **LOSOW** Kupnych, Całych i w różnych częściach, aż do zupełnego ukończenia ciągnięcia, dostać może przy iak najakuratniejszej usłudze.



SUCZKA szczenię czarne, szersci dość długiej, nieco kędzierzawej, uszy podobnie długich obwisłych, w dniu 24 b. m. przypadkowo w wsi Willanowie zaginęła. Znalazca zechce oddać do Rządy pałacu Nr 393 A, a otrzyma nagrody zł. 36.



W dniu 28 b. m. o godzinie 10 wieczorem, wybiegła z domu Nr 755, SUKA z rasy wyżełków kurlandzkich, mała, uszy długie kasztanowate, cała kędzierzawa. Kto odniesie pod powyższy Nr, otrzyma przyzwoitą nagrodę; w przeciwnym razie, u kogo spostrzeżona zostanie, krokami prawnymi postąpionem będzie.



Dnia 20 b. m. wieczorem, około godziny 9, zginęła SUZKA malutka z gatunku szpiców, ogon trochę obcięty, z domu W. Dyzmańskiego od Podwala. Ktoby o niej wiedział, niech odprowadzi pod filary do Sklepu Siodlarza Hesse, za nagrodą zł. 10.

KANTOR STREČZEN

GUWERNERÓW I GUWERNANTEK

przy ul: Długiej pod N° 587, wprost Domu Lasockich zwanego.

Osoby płci obojga, posiadające doskonale obce języki i talenta, oraz Cudzoziemcy, upoważnieni od Komitetu examinacyjnego, życzą przyjąć miejsce w Warszawie lub na Prowincji. — Bony Niemki, Polki i Francuzki w klubie opatrzone świadectwami, są do umieszczenia. Paulina Zwolińska.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe 11.

TEATR WIELKI. Jutro, 10ty raz Ferdynand Korte.

TEATR ROZMAIT: Jutro, 15ty raz Jonjalski.

OMNIBUSY czterokonne w drugi dzień Zielonych Świąt, kursować będą bezustannie z pod Gmachu Teatralnego do Bielani i napowrót, od godziny 1ej po południu; za opłatą od Osoby po kop: sr: 30 w jedną, i tyleż w drugą stronę.

Każdodziennie kursować będzie **OMNIBUS** z domu W. Bluma, przy ulicy Krak: Przedmieście N° 385, obok kościoła XX. karmelitów; z Warszawy do Wierzbna od godz: 7ej z rana i od 5tej po południu; z Wierzbna zaś do Warszawy od godz: 9tej z rana i o 9tej wieczorem. Cena od Osoby kop. 20 (zł. 1 gr. 10). H. Wagner.